



Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część VI

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja multimedialna](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Piotr Winczorek, *Korzystny rozwód ministra z prokuratorem*, „Rzeczpospolita” 18.02.2008 r., dostępny w internecie: rp.pl [dostęp 20.09.2020 r.].
- Źródło: Adam Leszczyński, *Wielki raport Unii Europejskiej o antysemityzmie. W Europie źle, w Polsce – bardzo źle*, dostępny w internecie: oko.press.



Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część VI

Źródło: Markus Winkler, domena publiczna.

Materiał jest częścią serii „**Analiza źródeł**”.

Twoje cele

- Przeanalizujesz fragmenty tekstu publicystycznego prof. Piotra Winczorka *Korzystny rozwój ministra z prokuratorem* i wskażesz fakty oraz opinie.
- Dokonasz selekcji i hierarchizacji informacji pozyskanych z materiału źródłowego.
- Przedstawisz wnioski z analizy materiału.

Dla zainteresowanych



Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część I



Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część II



Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część III



Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część IV



Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część V

Przeczytaj

Wprowadzenie do analizy

Tak naprawdę ocenić można pojedynczą myśl, gdyż tylko ona ma charakter prosty i umożliwiający jednoznaczną odpowiedź. Czytając zatem dłuższy tekst publicystyczny, nie należy badać pojedynczych zdań, ale szukać samodzielnych myśli. To właśnie one zawierają w sobie albo **fakt**, albo **opinię**. Postępując w ten sposób, będziemy mogli ocenić nawet najbardziej skomplikowaną strukturę zdaniową i nawet gdy jedno zdanie będzie zawierało wiele myśli, nie stanie się to utrudnieniem przy wydawaniu oceny każdej z nich.

Aby jednak dostrzec zawłość i pozorną łatwość zadania, jakie nas czeka, spróbujmy przestudiować przypadek wzajemnego uwikłania opinii i faktów. Jest on bodaj najślynniejszy, jeśli chodzi o wymowę i konsekwencje.

Studium przypadku

29 stycznia 2005 r. w „Gazecie Wyborczej” opublikowano artykuł Wojciecha Czuchnowskiego, zatytułowany *Ubecka lista krąży po Polsce*. Artykuł ukazywał kulisy wyniesienia z archiwów IPN-u i rozpowszechnienia przez Bronisława Wildsteina wśród dziennikarzy indeksu katalogowego archiwalnych zasobów akt. Na liście – która nie była listą tajnych współpracowników UB – znajdowało się około 240 tys. nazwisk, w tym m.in. mecenasa Krzysztofa Piesiewicza, prof. Jadwigi Staniszkis, prof. Andrzeja Paczkowskiego (który już wtedy miał status pokrzywdzonego) i zmarłego prof. Tomasza Strzembosza. W ten sam dzień nagrano program Jacka Żakowskiego „Summa zdarzeń”, m.in. z udziałem prof. Staniszkis, a kilka godzin przed jego nagraniem red. Żakowski poinformował profesor, że jest ona na liście. W tym samym czasie (jeszcze przed nagraniem) prof. Andrzej Friszke po zapoznaniu się z teczką prof. Staniszkis wskazał, że zawarte tam dane uprawniają ją do wystąpienia o status pokrzywdzonej.

30 stycznia 2005 r. doszło do wyemitowania nagranych dzień wcześniej programów. W jego trakcie do publicznej wiadomości została podana informacja, że na liście (z tytułu „Gazety Wyborczej” wiemy, że „ubeckiej”) znajduje się nazwisko prof. Staniszkis. Na wizji profesor przeżywała dramat i szok. Natomiast obecny w programie Bronisław Wildstein zarzucał „Gazecie Wyborczej” manipulację i wprowadzanie

w błąd przez określenie „ubecka lista”. Według niego miało to na celu zbudowanie odpowiedniego napięcia i pozyskanie opinii społecznej dla sprzeciwu wobec lustracji.

Dzień później – 31 stycznia 2005 r. – prof. Staniszkis oświadczyła, że przypadek dotyczący listy został zmanipulowany, i osobiście udzieliła poparcia Wildsteinowi. Tego samego dnia prezes IPN-u, prof. Leon Kieres, udzielił wywiadu „Rzeczpospolitej”, w którym oświadczył, że cały indeks katalogowy był jawny i służył jako materiał porządkujący zasoby IPN-u. Wyraził jednocześnie opinię, że nazwanie go listą agentów czy ubecką to sprawa skandaliczna.

Pozostałe szczegóły sprawy wydają się niepotrzebne – istota leży w tytule artykułu. Nie jest przecież bez znaczenia, że na pierwszej stronie jednego z najważniejszych polskich dzienników umieszczono sformułowanie, które sugerowało, iż mamy do czynienia z faktem. Konstrukcja zdania nie zawierała żadnych wątpliwości: stwierdzano coś, co jest, co się dzieje – że lista jest ubecka i że krąży. Jeżeli nawet krążenie listy okazało się faktem, to jednak to, co krążyło, nie było tym, o czym pisano... Wyrażenie opinii i nadanie jej statusu faktu sprawiło, że odbiór całego omawianego zagadnienia w społeczeństwie był inny, niż na to zasługiwał – bardziej radykalny i emocjonalny. Zatem gdyby tytuł brzmiał: „Coś, co jest odbierane jako lista ubecka, krąży po Polsce”, wszystko byłoby w porządku. Ostatecznie to, co wydaje się w tytule faktem, nim nie jest, bo nie ma elementu, który stanowiłby o jego znaczeniowym sensie.

Opisany przypadek to tylko przykład podany jako wzór. Wystarczy jednak sięgnąć do dzienników lub tygodników (albo bacznie obserwować bieżące wydania) i zapoznać się z ich nagłówkami. Sprawa sama się wyjaśni.

Wracając do początkowego pytania: „Czym jest fakt, a czym jest opinia?”, można odpowiedzieć na nie, posługując się klasyczną definicją prawdy. Mówi ona, że „prawda to zgodność myśli z rzeczą”, a zatem zgodność tego, co mam w swoim umyśle na temat „jakiejś rzeczy”, ze stanem faktycznym „tej rzeczy”. Jeżeli zamiast słowa „prawda” wstawimy słowo „fakt”, uzyskamy odpowiedź na pierwszą część pytania. **Fakt** to sprawa rzeczywistości – coś, co się wydarzyło (bądź właśnie się wydarza), coś, czego źródła nie tkwią w mniemaniu, ale w obiektywnym stanie rzeczy. **Opinia** zaś to sprawa oceny, takiego bądź innego punktu widzenia, wedle którego każdy może zaprotestować i powiedzieć: „Mam na ten temat inne zdanie”.

Aby się upewnić, czy masz do czynienia z faktem, czy też z opinią, zadaj jedno z dwóch pomocniczych pytań: „Co się wydarzyło?” bądź też „Jaka ocena została wypowiedziana?”.

Jeżeli do wyróżnionej myśli pasuje pytanie pierwsze, masz do czynienia z faktem. Jeżeli drugie – z opinią. Oczywiście pytania te można zadać na różne sposoby. Istotne jest jednak to, że pytanie sprawdzające status faktu pyta o coś, co realnie zaistniało w przeszłości bądź właśnie się wydarza. Pytanie sprawdzające status opinii pyta o to, co na temat danego faktu zostało powiedziane (nie dotyczy zaistnienia samego faktu, ale tego, jak go oceniono).

A teraz sprawdź się: wyłów fakty z morza opinii.

Fakt czy opinia – odkryj prawdę

Przeanalizuj fragmenty tekstu publicystycznego profesora Piotra Winczorka *Korzystny rozwód ministra z prokuratorem*, który ukazał się w „Rzeczpospolitej” 18 lutego 2008 r.

Które ze zdań są opiniami, a które prezentują fakty? Wynotuj przykłady.

((Piotr Winczorek

Korzystny rozwód ministra z prokuratorem

Częste zmiany rządu i ruch na stanowisku ministra sprawiedliwości powodują, że prokuratorzy działają w warunkach niezapewniających im koniecznego spokoju i stabilności. Utrudnia to znacznie zachowanie innej ważnej zasady ich pracy, a mianowicie zasady niezależności (art. 8 ust. 1 ustawy z 1985 r.). Istnieje nadzieja – choć nie całkowita pewność – że gdy na urząd prokuratora generalnego nie będzie mógł być powoływany partyjny polityk, a przez ustanowienie kadencji na stanowiskach kierowniczych w prokuraturze zapewni się wolną od partyjnych oddziaływań pewność i stabilność w jej pracy, zostanie wyeliminowana część przynajmniej niepokojących zjawisk, jakie obserwuje się obecnie w funkcjonowaniu tej instytucji.

Rząd, będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny, ma w swej dyspozycji wiele innych, poza prokuraturą,

organów publicznych pozwalających wywiązać się mu z jego konstytucyjnych zadań. Należą do nich m.in. policja, liczne służby specjalne, np. CBA, ABW, CBS, a w sytuacjach skrajnych nawet siły zbrojne. Prokuratura jest organem związanym przez charakter swych obowiązków bardziej z wymiarem sprawiedliwości niż z administracją rządową.

Występuje przede wszystkim jako organ prowadzący lub nadzorujący postępowanie w sprawach karnych oraz działający jako oskarżyciel publiczny przed sądami. Może także uczestniczyć w postępowaniach sądowych w sprawach o wykroczenia, cywilnych, administracyjnych i konstytucyjnych. Ścisła więź łącząca prokuraturę z sądami i trybunałami podsuwa myśl, że ich położenie ustrojowe powinno być podobne.

Istnieje oczywiście niebezpieczeństwo, że wyodrębnienie prokuratury może spowodować zamknięcie się jej przed skuteczną, zewnętrzną kontrolą, a prokurator generalny, choć w założeniu apartyjny, może stać się uczestnikiem toczonej w kraju walki politycznej. Należałoby zatem oczekiwać, że w toku prac nad nową ustawą o prokuraturze niebezpieczeństwa te zostaną rozpoznane i zminimalizowane.

Źródło: Piotr Winczorek, *Korzystny rozwód ministra z prokuratorem*, „Rzeczpospolita” 18.02.2008 r., dostępny w internecie: rp.pl [dostęp 20.09.2020 r.].

Twoje notatki:

Porównaj swoje odpowiedzi z propozycjami innych uczniów w klasie. Zaweryfikujcie wspólnie swoje wskazania.

Słownik

fakt

(z łac. *factum* – uczynek, czyn); to, co zaszło lub zachodzi w rzeczywistości

opinia

przekonanie o czymś, pogląd na jakąś sprawę; sposób, w jaki oceniają kogoś inni

Prezentacja multimedialna

Polecenie 1

Zapoznaj się z analizą przytoczonego tekstu, która określa, czy wypowiedzi są faktami, czy też opiniami. Należy zwrócić uwagę, że jest to fragment eksperckiej analizy sytuacji prawnej. Następnie sporządź w punktach notatkę, w której zawrzesz najważniejsze dla siebie informacje.

Piotr Winczorek *Korzystny rozwód ministra z prokuratorem* (fragmenty), „Rzeczpospolita”, 18 lutego 2008

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

1

„Częste zmiany rządu i ruch na stanowisku ministra sprawiedliwości powodują, że prokuratorzy działają w warunkach niezapewniających im koniecznego spokoju i stabilności. ”

2

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

Zwrot „powodują, że prokuratorzy działają w warunkach niezapewniających...” jest oceną pewnego stanu rzeczy (częstych zmian rządów), a zatem jest opinią.

3

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

„Utrudnia to znacznie zachowanie innej ważnej zasady ich pracy, a mianowicie zasady niezależności (art. 8 ust. 1 ustawy z 1985 r.).”

4

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

O wszystkim przesądza sam początek zdania:
„Utrudnia to znacznie...”.

5

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

„Istnieje nadzieja – choć nie całkowita pewność – że gdy na urząd prokuratora generalnego nie będzie mógł być powoływany partyjny polityk, a przez ustanowienie kadencji na stanowiskach kierowniczych w prokuraturze zapewni się wolną od partyjnych oddziaływań pewność i stabilność w jej pracy, zostanie wyeliminowana część przynajmniej niepokojących zjawisk, jakie obserwuje się obecnie w funkcjonowaniu tej instytucji.”

6

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

Zdanie mogłoby wydawać się trudnym przypadkiem, ale tak nie jest. O jego charakterze decydują dwa wyrażenia: „Istnieje nadzieja...” oraz „zapewni się wolną od partyjnych oddziaływań”. To w zasadzie jedna myśl rozdzielona elementem, do którego dany komentarz się odnosi.

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

7

„Rząd, będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny, ma w swej dyspozycji wiele innych, poza prokuraturą, organów publicznych pozwalających wywiązać się mu z jego konstytucyjnych zadań.”

8

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

Zdanie na pierwszy rzut oka w sposób jednoznaczny prezentuje fakt. Mówi o określonej, istniejącej sytuacji prawnej rządu. Jednak zawarte w nim wyrażenie „konstytucyjnych zadań” przesądza, iż ma charakter opinii eksperta w danej sprawie.

9

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

„Należą do nich m.in. policja, liczne służby specjalne, np. CBA, ABW, CBS, a w sytuacjach skrajnych nawet siły zbrojne.”

10

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

To kontynuacja i dookreślenie poprzedniej myśli; wskazuje na to zwrot „należą do nich”.

11

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

„Prokuratura jest organem związanym przez charakter swych obowiązków bardziej z wymiarem sprawiedliwości niż z administracją rządową.”

12

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

Bardzo możliwe, iż zdanie ujawnia określony stan rzeczy. Ale problem w tym, iż tego nie wiemy, gdyż bez szczegółowej wiedzy trudno to ocenić. W tym przypadku znawca prawa wypowiada swoją opinię w tym względzie: wartościuje i ocenia. To bowiem, czy coś jest „bardziej”, czy „mniej”, to sprawa oceny – a zatem właśnie opinii. Choć nie zmienia to faktu, iż może być ona prawdą.

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

13

„Występuje przede wszystkim jako organ prowadzący lub nadzorujący postępowanie w sprawach karnych oraz działający jako oskarżyciel publiczny przed sądami.”

14

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

W zasadzie wierne (w sensie charakteru) powtórzenie sytuacji poprzedniej.

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

15

„Może także uczestniczyć w postępowaniach sądowych w sprawach o wykroczenia,

cywilnych, administracyjnych
i konstytucyjnych.”

16

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

Autor relacjonuje określoną sytuację. Choć może być ona całkowicie zgodna z rzeczywistością, sama wypowiedź ma charakter opinii, gdyż jest formą osobistego przekonania mówiącego.

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

17

„Ścisła więź łącząca prokuraturę z sądami i trybunałami podsuwa myśl, że ich położenie ustrojowe powinno być podobne.”

18

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

Sformułowanie „podsuwa myśl” rozwiewa wszelkie wątpliwości co do charakteru tej wypowiedzi.

19

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

„Istnieje oczywiście niebezpieczeństwo, że wyodrębnienie prokuratury może spowodować zamknięcie się jej przed skuteczną, zewnętrzną kontrolą, a prokurator generalny, choć w założeniu apartyjny, może stać się uczestnikiem toczonej w kraju walki politycznej.”

20

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

„Istnieje oczywiście niebezpieczeństwo...” to osobiste przekonanie autora.

21

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

„Należałoby zatem oczekiwać, że w toku prac nad nową ustawą o prokuraturze niebezpieczeństwa te zostaną rozpoznane i zminimalizowane.”

22

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/PahrPD5K2>

Opinia

Autor wyraża określone życzenie, a zatem odnosi się do stanu nieistniejącego.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Twoje notatki:

Audiobook

Polecenie 1

Zapoznaj się z audiobookiem zawierającym komentarz do analizy przedstawionych zdań. Porównaj z nim swoje notatki i wykonaj ćwiczenia.

Piotr Winczorek, *Korzystny rozwód ministra z prokuratorem* (fragmenty), „Rzeczpospolita”, 18.02.2008.

Plik o rozmiarze 88.41 KB w języku polskim

Komentarz do analizy

Analizowany tekst nie zawiera żadnych zdań o charakterze faktów, choć w kilku przypadkach można być przekonanym, że tak jest. Nie znaczy to jednak, że tekst jest niewiarygodny. Wręcz przeciwnie – jego autorem jest znakomity polski konstytucjonalista, któremu nie można z pewnością zarzucić braku wiedzy. Jednak z racji tego, iż analizowana wypowiedź ma tak jednoznaczny charakter opinii, mamy dobrą okazję, aby wyjaśnić jeszcze jeden niezmiernie ważny problem.

Otóż to, że zdanie ma charakter opinii, nie znaczy, że jest jedynie poglądem – snuciem własnych, niczym niepotwierdzonych sądów. Różnica po pierwsze polega na tym, że dla faktów nie ma możliwości skalowania: fakt to fakt, więc jeśli coś się zdarzyło, to nie zdarzyło się mniej lub więcej. Po drugie, fakty to zdarzenia, na przykład zapisy prawne dokonane na papierze, ale ich interpretacja jest już opinią.

Problem z opiniami wiąże się z tym, że mogą mieć potwierdzenie w faktach. Mogą też oczywiście być zwykłymi konfabulacjami, domysłami, snuciem własnych uprzedzeń albo sympatii. W przypadku wypowiedzania się na temat przepisów prawnych jest podobnie. A to dlatego, że często przepis prawny wymaga wykładni, a zatem wskazania na swoje ostateczne znaczenie.

Przytoczony tekst jest zbiorem opinii, które jednak są oparte na doskonałej znajomości faktów. Stąd tym bardziej może wydawać się, że poszczególne zdania ujawniają fakty,

a nie wyrażają opinii. Spróbujmy jednak przeanalizować kolejne przypadki.

Dwa pierwsze zdania są niemal tak oczywiste, że spora grupa czytających weźmie je za niezaprzeczalny fakt. Przedstawione w nim zależności (częste zmiany w ramach rządu – brak spokoju oraz niezależności) jawią się jako mające wyraźne następstwo przyczynowo-skutkowe. Stąd też wydaje się, że stanowią fakty, ale tu tkwi pułapka. To, że jakieś stwierdzenie jest nawet w stu procentach zgodne z rzeczywistością, nie zmienia jego charakteru – w tym przypadku charakteru opinii.

Jeszcze wyraźniej widać to w przypadku pierwszego zdania drugiego akapitu („Rząd, będąc odpowiedzialny...”). Ma się wrażenie, że autor przytacza określony stan prawny. Ale czy rzeczywiście sprawa ma charakter jednoznaczny? W zdaniu użyte jest przecież wyrażenie: „konstytucyjnych zadań”, które nie może być potraktowane jako coś powszechnie znanego. A zatem faktem mogłoby być istnienie określonego zapisu z konstytucji. To zaś, co on oznacza, nie ma charakteru faktu, ale wykładni, interpretacji, a zatem opinii.

To samo dotyczy kolejnych dwóch zdań, a także kolejnego akapitu.

Zobaczmy to na przykładzie. W marcu 2008 roku Sejm RP wyraził zgodę na ratyfikowanie Traktatu Lizbońskiego. Ratyfikacja należy do Prezydenta RP i polega na złożeniu podpisu pod traktatem. W ten sposób prezydent realizuje postanowienia artykułu 126 konstytucji mówiącego, że stoi on na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa (ustęp 2). Czy jednak prezydent musi dokonać ratyfikacji, czy też nie? Czy jest to jego obowiązek, za którego niewykonanie grozi mu postępowanie przed Trybunałem Stanu, czy też prerogatywa, czyli osobisty przywilej? Od marca 2008 roku na łamach gazet rozgorzała dyskusja w tej kwestii. Starły się w niej opinie różnych osób uchodzących za ekspertów w kwestii prawa konstytucyjnego. Efektem jest jednak brak jednoznaczności.

Otóż zapis odnoszący się do ratyfikacji jest faktem. Ale to, czy jest to obowiązek, czy też przywilej Prezydenta RP, nie jest już takie jednoznaczne. Ostatecznie przecież zdecydowałby o tym już po fakcie Trybunał Stanu, gdyby na przykład Lech Kaczyński traktatu nie ratyfikował i podjęto by procedurę impeachmentu (odwołania Prezydenta RP). Wtedy po werdykcie moglibyśmy powiedzieć o wyroku jako o fakcie. Jednak sama

treść orzeczenia wciąż byłaby opinią czy też interpretacją (co tak naprawdę jest szczególnym rodzajem opinii) tego, a nie innego składu Trybunału Stanu. Faktem byłby wyrok (został wydany), a także jego skutki. Ale paradoksalnie treść samego orzeczenia byłaby opinią mającą rzeczywiste skutki (usankcjonowane prawnie).

Najlepiej można to zobaczyć na przykładzie dowolnego procesu karnego. Wyobraźmy sobie, że dana osoba została uniewinniona w sądzie pierwszej instancji. Sąd bowiem uznał, iż dany czyn nie spełnił warunków określonych w normie i niezbędnych do skazania. Tymczasem po odwołaniu się przez prokuratora sąd drugiej instancji wydał wyrok skazujący. Co to zatem oznacza? W sensie prawnym to, że sąd drugiej instancji dokonał nowej interpretacji. Wydał nową opinię, którą wspiera swoją mocą autorytet państwa. Ale przecież to, że opinia sądu drugiej instancji stała się obowiązująca, wyniknęło tylko z tego, iż był to sąd stojący wyżej w hierarchii. Gdyby orzekł podobnie jak poprzedni, skutek byłby inny. Czy to znaczyłoby, że zmienił się fakt? Bynajmniej. Orzeczenia sądu czy wydawanie stwierdzeń o stanie prawnym nie jest tym samym co wydawanie stwierdzeń o świecie fizycznym. Jest tak dlatego, że pomiędzy normą a zdarzeniem istnieje opinia, która uznaje je za zbieżne.

Z analizowanymi przez nas zdaniem jest podobnie. Orzekają one na temat prawa w Polsce. Z jednej strony moglibyśmy powiedzieć, iż zdrowy rozsądek i własna obserwacja przekonuje nas, że zdania: „Rząd, będąc odpowiedzialny...” oraz „Należą do nich...” są faktami. Jednak problem polega na tym, że tekst, który czytamy, jest formą wypowiedzenia się eksperta, który analizuje sytuację prawną. A zatem poprzez tekst publicystyczny wydaje swego rodzaju opinię na temat konstytucyjnych zadań rządu.

Łatwiejsze są sytuacje, gdy zdanie wyraża coś, co ma charakter oczekiwania lub przewidywania (ostatni akapit). Wtedy wiadomo, że stan ten jeszcze nie istnieje, a zatem nie jest faktem. Mimo trudności trzeba z uwagą i namysłem podchodzić do zdań, które jawią się nam jako oczywiste fakty.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Ćwiczenie 1



Ćwiczenie 2



Ćwiczenie 3



Ćwiczenie 4



Dla nauczyciela

Autor: Tomasz Malinowski

Przedmiot: Wiedza o społeczeństwie

Temat: Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część VI

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

II. Społeczeństwo obywatelskie.

Uczeń:

7) krytycznie analizuje przekazy medialne i porównuje przekazy różnych mediów dotyczące tych samych wydarzeń czy procesów; formułuje własną opinię w oparciu o poznane fakty; rozpoznaje przejawy nieetycznych zachowań dziennikarzy.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne:

Uczeń:

- analizuje fragmenty tekstu publicystycznego prof. Piotra Winczorka *Korzystny rozwój ministra z prokuratorem* i wskazuje zawarte w nim fakty oraz opinie;
- dokonuje selekcji i hierarchizacji informacji pozyskanych z materiału źródłowego;
- przedstawia wnioski z analizy materiału.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- dyskusja;
- rozmowa nauczająca z wykorzystaniem ćwiczeń interaktywnych;
- śniegowa kula;
- analiza materiału źródłowego.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z fragmentem „Wprowadzenie do analizy” zawartym w sekcji „Przeczytaj”, aby móc aktywnie uczestniczyć w zajęciach, analizować przedstawione treści i rozwiązywać zadania.
2. Wykonują polecenie 1 z sekcji „Przeczytaj” i sporządzają notatkę.

Faza wstępna:

1. Wprowadzenie uczniów w temat lekcji: „Fakt czy opinia – jak je odróżnić? Część VI” i omówienie celów zajęć.
2. Śniegowa kula. Uczniowie w parach przygotowują definicje faktu i opinii. Następnie łączą się w czwórki, porównują swoje pomysły, dyskutują i tworzą wspólną wersję propozycji. W kolejnym kroku łączą się w ósemki i coraz liczniejsze grupy, aż powstaną ogólnoklasowe wersje definicji. Chętna/wybrana osoba zapisuje propozycje na tablicy.

Faza realizacyjna:

1. Chętni uczniowie przedstawiają przygotowane przed zajęciami przykłady faktów i opinii wynotowanych z tekstu prof. Piotra Winczorka *Korzystny rozwód ministra z prokuratorem*. Pozostali uczniowie porównują z nimi swoje propozycje. Weryfikują je i dyskutują, jeśli pojawiają się odmienne zdania.
2. Podział klasy na pięć grup. Każda z nich ma przydzielone kilka punktów/zdań z prezentacji (od 1 do 22). Ich zadaniem jest przeanalizowanie zdań, wskazanie, czy są

to opinie, czy fakty, i uzasadnienie swojego wyboru. Przedstawiciele grup prezentują efekty pracy na forum. Pozostali uczniowie weryfikują ich wypowiedzi.

3. Zespół klasowy zapoznaje się z audiobookiem „Komentarz do analizy”. W trakcie słuchania uczniowie robią notatki. Następnie dzielą się na czteroosobowe grupy i wykonują ćw. 2. Po upływie wyznaczonego czasu zespoły prezentują znalezione przykłady opinii.
4. Dyskusja nt. „Czy trudno jest odróżnić fakt od opinii? Dlaczego?”. Na zakończenie chętne/wybrane osoby przedstawiają wnioski.

Faza podsumowująca:

1. Na zakończenie nauczyciel dokonuje oceny pracy wylosowanej grupy. Prosi o samoocenę uczniów dotyczącą współpracy w zespole oraz wykonanego zadania. Dokonuje oceny pracy wybranych uczniów.

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują ćwiczenia interaktywne, których nie rozwiązali na zajęciach.

Materiały pomocnicze:

- Piotr Winczorek, *Korzystny rozwód ministra z prokuratorem*, „Rzeczpospolita”, 18.02.2008.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium z sekcji „Prezentacja multimedialna” jako inspirację do przygotowania własnej prezentacji multimedialnej.